

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

OBYWATELSKA INICJATYWA USTAWODAWCZA

CZAS NA STAŻOWE EMERYTURY!

– Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o skorzystaniu z obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w kwestii emerytur stażowych – powiedział podczas konferencji prasowej we wtorek 11 maja Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej.

Przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda poinformował podczas konferencji prasowej o działaniach, jakie Związek podejmie w sprawie postulatu emerytur stażowych. – Decyzja Komisji Krajowej to skorzystanie z narzędzia, które daje nam konstytucja, czyli bezpośrednia demokracja.

Dlatego przez najbliższe pół roku to obywatele przejmą w konkretnym projekcie ustawy władzę w naszym kraju. Wczorajsza decyzja „Solidarności” jest jednoznaczna – obywatelska inicjatywa ustawodawcza. Nie mamy na co dłużej czekać. Nasza cierpliwość się wyczerpała. Byliśmy cierpliwi przez ostatnie sześć lat rządów Zjednoczonej Prawicy. Musimy przejąć sprawę w swoje ręce – w ręce obywateli. A my jako związek zawodowy „Solidarność” chcemy w sposób prawny i logistyczny wspomóc obywateli w tym bardzo ważnym celu, jakim jest przegłosowanie w Sejmie i podpisanie przez Prezydenta ustawy o emeryturach stażowych – powiedział przewodniczący „Solidarności”.

Piotr Duda zwracał uwagę, że projekt ustawy przygotowany przez „Solidarność”, który zostanie złożony u marszałek Sejmu, „jasno mówi, że jest tylko jedno obostrzenie – 40 lat pracy składkowej mężczyzn, 35 lat pracy składkowej kobiet i uzbierany minimalny kapitał”. Tak, aby pracownik czy pracownica, którzy zdecydowali się odejść na emeryturę, mieli zapewnioną mi-

nimalną emeryturę, a państwo nie musiało do niej dopłacać.

Szef „Solidarności” przypomniał, że Związek zawarł kontrakt z Prezydentem Andrzejem Dudą – tzw. umowę programową, gdzie były wpisane umowy stażowe. Tymczasem powołana została Rada ds. Społecznych, która, jak ogłosił Prezydent, ma pochylić się nad kwestią emerytur stażowych.

„Nic o nas bez nas. Nie rozumiemy kompletnie, że ta rada ma wypracować jakiś projekt emerytur stażowych. A jeżeli w tym zespole uczestniczy pani prezes ZUS-u Uścińska, która jest przeciwna emeryturom stażowym, to już

widzę, jak ten projekt postępuje. Pani prezes Uścińska niech zajmie się problemami pracowniczymi w ZUS-ie” – podkreślił Piotr Duda.

– Podejmujemy obywatelską inicjatywę ustawodawczą, by Polacy mogli skorzystać z emerytur stażowych. Złożymy w Sejmie projekt ustawy o emeryturach stażowych, poparty podpisami tysięcy obywateli. Apelujemy do wszystkich o poparcie tej inicjatywy. Tylko wspólnym, solidarnym działaniem doprowadzimy do tego, że Polacy po latach uczciwej ciężkiej pracy będą mogli skorzystać z praw emerytalnych! – mówi przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz. Zapowiada, że podpisy będzie można składać w siedzibie podbeskidzkiej „Solidarności” przy ulicy Adama Asnyka 19 w Bielsku-Białej, w terenowych biurach Związku oraz w każdej zakładowej komisji NSZZ „Solidarność”.

– Ta nasza inicjatywa obywatelska wspomaga nasz kontrakt z Panem Prezydentem i pomaga Prezydentowi „przeciwstawić się” Zjednoczonej Prawicy i wreszcie złożyć projekt na ręce marszałek Sejmu. Jestem przekonany, że takim uwiarygodnieniem dla Pana Prezydenta będzie to, że jako pierwszy obywatel RP podpisze się pod tym projektem dowodząc, że wspiera projekt obywatelski emerytur stażowych – podkreślił przewodniczący „Solidarności”.

Piotr Duda zaapelował też do obywateli, by zaangażowali

się i złożyli podpis pod inicjatywą w sprawie emerytur stażowych. Dodał, że Związkowi zależy na zebraniu nie stu tysięcy, ale setek tysięcy podpisów. – Oczekujemy także solidarności ze strony tych, którzy już dziś mają emerytury stażowe, czyli górników i służb mundurowych. To jest ta solidarność. My wspieraliśmy was, a dzisiaj oczekujemy, żebyście wsparli tych, którzy też chcą godnie odpoczywać w swoim wieku emerytalnym – zaapelował Piotr Duda.

W SEKTORZE PALIWOWO-ENERGETYCZNYM

BĘDZIE PROTEST

Całkowity brak dialogu społecznego, ewidentne łamanie praw pracowniczych i związkowych oraz realne zagrożenie utratą miejsc pracy – to główne przyczyny protestu, do którego szykuje się branża paliwowo-energetyczna.

W siedzibie Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” w Katowicach 13 maja odbyło się spotkanie przedstawicieli krajowych sekcji z tych branż z udziałem przewodniczącego Komisji Krajowej Piotra Dudy i członków Prezydium KK.

– Omówiliśmy najważniejsze sprawy dotyczące funkcjonowania sektora paliwowo-energetycznego, w którym w związku z zapowiedziami, a właściwie to już działaniami rządu w ramach transformacji energetycznej, narasta konflikt – powiedział Jarosław Grzesik, przewodniczący Krajowego Sekre-

tariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”.

Grzesik podsumował spotkanie krótko: – Wobec całkowitego braku dialogu społecznego w naszych branżach, ewidentnego łamania praw pracowniczych i związkowych oraz realnego zagrożenia utratą miejsc pracy, podjęto decyzję o przeprowadzeniu akcji protestacyjnej.

Szef Sekretariatu zapowiedział, że w najbliższym czasie szczegóły zostaną omówione przez sztab protestacyjno-strajkowy, a jego decyzje zostaną ogłoszone podczas specjalnej konferencji prasowej 25 maja w warszawskiej siedzibie NSZZ „Solidarność”.



PRACUJĄ UCZCIWIE, ZASŁUGUJĄ NA UCZCIWE ZAROBKI

FLAGI NA BRAMACH SPÓŁKI ŻYWIEC ZDRÓJ



W ostatni dzień kwietnia na bramach czterech zakładów spółki Żywiec Zdrój pojawiły się transparenty i flagi „Solidarności”. To najbardziej widoczny znak toczącej się od kilku miesięcy walki związkowców o podwyżki płac dla załogi tej spółki.

Należąca do światowego koncernu spożywczego Danone spółka Żywiec Zdrój ma cztery zakłady produkcyjne – w Jelesni i Wieprzu na Żywiecczyźnie oraz w Rzeniszowie koło Myszkowa i w Mirosławcu na Pomorzu Zachodnim. Pracuje w nich 620 osób, w tym 420 pracowników operacyjnych. To właśnie o podwyżki dla tych ostatnich walczy zakładowa „Solidarność”.

Rozmowy płacowe rozpoczęły się na początku tego roku. Nie udało się osiągnąć satysfakcjonującego załogę porozumienia i w marcu zaczął się spór zbiorowy. Przeprowadzone od tego momentu trzy tury rokowań także nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Pracodawca zaproponował podwyżki w wysokości – wg jego wyliczeń – średnio 4,2 procent.

– To iluzja, bo wysokość wzrostu wynagrodzeń uzależniona została od realizacji celów

rocznych i wyników ocen pracowniczych. W rzeczywistości większość pracowników nie otrzyma proponowanych 4,2 procent podwyżki, a rzeczywista średnia podwyżka wynosi 2,42 procent. To dowód, jak pracodawca ocenia pracę załogi! Trzeba dodać, że po ubiegłorocznych redukcjach zatrudnienia, które objęły 42 etaty, w tym roku załoga, zwłaszcza w Jelesni, jest znacznie bardziej obciążona pracą – tłumaczy Jacek Gala, przewodniczący „Solidarności” w Żywcu Zdroju. Związkowcy żądają, by zaproponowane przez pracodawcę podwyżki zostały powiększone o 4 procent dla wszystkich pracowników operacyjnych spółki.

W tej sytuacji po spisaniu protokołu rozbieżności kolejne rozmowy będą się toczyły już z udziałem mediatora. Czekając na termin mediacji „Solidarność” postanowiła oflagować wszystkie zakłady spółki. – Niech wszyscy widzą, że trwa spór, że walczymy o godne zarobki dla pracowników. Flagi i transparenty są też sygnałem dla pracodawcy, że jesteśmy zdeterminowani, by wywalczyć satysfakcjonującą załogę podwyżki. Pracujemy uczciwie i wydajnie, zasługujemy więc na uczciwe zarobki, adekwatne do wyników naszej pracy – mówi szef zakładowej „Solidarności”.



Symboliczną inauguracją podbeskidzkiej akcji zbierania podpisów poparcia dla obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej było umieszczenie na frontonie siedziby „Solidarności” w Bielsku-Białej wielkiego baneru promującego akcję „Emerytura za staż”.